

Rosjanie znów w Syrii

25 lutego 2024

Rosyjski plan rozmieszczenia wojsk przy granicy okupowanego przez Izrael obszaru Palestyny rozszerzył okupanta, za jakiego uznawany jest kontyngent amerykański. Krok ten uprzedza zapowiadaną w Rafie inwazję izraelską. W kręgach wojskowych omawiane są możliwe konsekwencje. Siły okupacyjne zwróciły się z dyskretnym wnioskiem o wszczęcie dochodzenia do władz rosyjskich, prosząc o wyjaśnienie celowości tego manewru właśnie teraz. Jeśli potwierdzi się domniemanie, może oznaczać to zdecydowany zwrot w rosyjskiej strategii militarnej wobec Izraela.

<https://youtube.com/watch?v=cVK1sXP59wQ>

Rosja utworzyła nowy punkt obserwacyjny w południowo-zachodniej Syrii w pobliżu Wzgórz Golan. Oznaczałoby to eskalację napięcia między ruchem oporu i siłami okupacyjnymi w Gazie i innych rejonach. Syryjscy Obserwatorzy Praw Człowieka, wykorzystujący rozległą sieć źródeł lokalnych, potwierdzają utworzenie ośrodka monitorującego. W jego strukturę wpisuje się 10 punktów wyznaczających linię demarkacyjną pomiędzy Syrią i Wzgórzami Golan od początku bieżącego roku w krytycznym dla Gazy momencie.

Dotychczas Rosja zachowywała powściągliwość wobec ruchu oporu, zatwierdzając każdą z rezolucji Rady Bezpieczeństwa ONZ wzywającą do zaprzestania walk na rzecz zawarcia trwałego pokoju.

Powstrzymywała się dotąd od wyraźnego dozbrajania i udzielania poparcia ruchowi oporu przeciwko siłom okupacyjnym. Mimo dysponowania środkami, które mogłyby zapobiec nielegalnym bombardowaniom Syrii, Rosja nie interweniowała.

Rosyjskie Ministerstwo Obrony zakomunikowało niedawno o ataku na lotnisko Nairab w prowincji Aleppo. Dwa myśliwce F-16

należące do sił okupacyjnych wystrzeliły rakiety manewrujące, które uderzyły w lotnisko. Trzej cywilni pracownicy personelu odnieśli obrażenia. Krytyczna reakcja w odpowiedzi na ten atak została skierowana pod adresem sił okupacyjnych. Rosja konsekwentnie potępiała ataki przeciwko Syrii, które często przypisywane były grupom bojówek wspieranych przez Iran. Najnowszy komunikat rosyjski podkreśla naruszenie prawa międzynarodowego i straty wśród ludności cywilnej jako bezpośredni skutek ataku.

Decyzja zainstalowania punktów obserwacji w pobliżu obiektów wojskowych sił okupacyjnych na Wzgórzach Golan wskazuje na strategię perspektywiczną, przewidując rozwojowy charakter konfliktu. Rosja wydaje się przygotowana do napływu uchodźców i zapewnienia wsparcia wojskowego syryjskim sojusznikom.

Rozmieszczenie rosyjskich sił w regionie sugeruje zarazem narastające rozczarowanie Rosji związane z manewrami geopolitycznymi sił zachodnich w Gazie. Wielokrotnie odrzucane przez zachodnie mocarstwa zawieszenie broni w Gazie odczytywane jest przez Rosję jako intencja rozszerzenia konfliktu. Wynika stąd chęć obserwowania rozwoju wydarzeń na granicy syryjskiej, zarazem manifestuje gotowość stawienia czoła najgorszemu, jak wcześniejsze operacje lotnicze samolotów bojowych na obszarze pustyni, gdzie ułokowane były komórki ISIS.

Według doniesień Syryjskiego Obserwatorium Praw Człowieka poprzednio prowadzone operacje miały zneutralizować działalność grup ekstremistycznych. Aktualne straty w ludziach liczone od początku 2024 roku w różnych starciach wyniosły 127 osób. Wśród nich -17 to członkowie ISIS, 100 – to pracownicy rządowi i 13 bojowników wspieranych przez Iran. Konfrontacja miała charakter zasadzek, zabójstw, napadów zbrojnych i incydentów z udziałem materiałów wybuchowych. Tego rodzaju wydarzenia miały miejsce na pustyni, na całym obszarze zachodniego Eufratu, w okolicach Homs (miasto oaza na Pustyni Syryjskiej).

Toczący się konflikt uwidacznia problemy z wykorzenieniem resztek ISIS, pomimo znacznych strat terenów, jakimi ta struktura zarządzała. Przez ich działalność ludność cywilna znalazła się w krzyżowym ogniu. Podejrzenia o ukryte cele tych grup komplikuje zadanie stabilizacji Syrii.

Poparcie rosyjskie dla prezydenta Assada uwydatnia geopolityczną złożoność krajobrazu bliskowschodniego. Taka właściwość ma wpływ na ewoluującą sytuację okupowanej Palestyny; odsłania zarazem stopień czujności supermocarstw takich jak Rosja. Wzrost napięcia między Moskwą a Tel Awiwem utrudnia przewidywanie rozwoju wydarzeń, gdy bliższe sobie gospodarczo i militarnie zaczynają być Rosja i Iran. Istotnym czynnikiem jednoczącym interesy jest fakt sankcji amerykańskich, jakimi objęte zostały oba te kraje, wywołując kryzys. O ich współpracy mówi się, że nie jest antyizraelska, jednak poważne obawy budzi okupacja USA.

Zaawansowany poziom technologii obu państw może sprzyjać pogłębieniu współpracy między Rosją i Iranem w zakresie rozwoju szerokiego wachlarza prac badawczych i analizie przechwyconych dronów amerykańskich. Solidny i niezależny Iran przysparza wyzwań okupantowi, zwłaszcza gdyby miał się okazać posiadaczem potencjału nuklearnego, co zawsze wyznaczało czerwoną linię dla Tel Awiwu. Intensywniejsza współpraca z Rosją i możliwość zawarcia umowy w kwestii gwarancji bezpieczeństwa, mogłyby odmienić dynamikę okupacji. Możliwe stałyby się ataki ostatecznie rozstrzygające los Republiki Islamskiej i bezpieczeństwa w regionie.

Iran wielokrotnie dostarczał Rosji rakiety balistyczne TOS (tzw. termobaryczny „bóg wojny”). Dostawy rozpoczęto z początkiem 2024 roku w następstwie porozumienia po cyklu rozmów dwustronnych, jakie prowadzone były w Teheranie i Moskwie.

Reuters potwierdził zakres współpracy, zwłaszcza kiedy Teheran oświadczył, że nie zamierza ukrywać tego faktu, dodając, że

gotowi są wysyłać tę broń do dowolnego kraju. Już w najbliższych tygodniach spodziewane są kolejne dostawy w liczbie 400 rakiet, wśród nich rakiety bliskiego zasięgu – Fateh 110 o zasięgu od 300 km – 700 km.

Czy ta współpraca trwale wzmocni Iran, czy jest może jedynie tymczasowym zabiegiem Rosji, pokaże czas.

Tłumaczenie: Jola

Na podstawie: [YouTube.com](https://www.youtube.com)

Źródło: WolneMedia.net